

W ostatnich meczach Giallorossich widać było brak gracza, który mógłby zrobić różnicę. Takim jest niewątpliwie Francesco Totti, kontuzjowany od pojedynku z Napoli. O braku Il Capitano mówił w wywiadzie dla *Sky Sport*, Miralem Pjanic. Bośniaka pytano też o błędy sędziów.

Sędziowie?

- Arbiter może się pomylić, tak jak każdy gracz. Mam wrażenie, że przy ostatnich dwóch-trzech okazjach, mogli zagwizdać karne na naszą korzyść lub rzeczy, które były, a których nie widzieli. Nie powinniśmy szukać wymówek, jak powiedział trener: mecz trwa 90 minut i jeśli zagrałibyśmy dobrze pierwszą połowę, nie znaleźlibyśmy się tutaj i rozmawiali o karnych. To prawda, że były, jednak musimy myśleć o nas i naszej grze.

Fiorentina?

- Miło się ogląda Fiorentinę, gra dobrze, jest technicznym i niebezpiecznym zespołem. Będziemy uważać, to będzie piękny mecz.

Forma drużyny?

- Czujemy się dobrze, biorąc pod uwagę również to, jak skończyliśmy mecz z Atalantą: zespół naciskał, pragnął wygrać, przeciwnicy jednak zaczęli poznawać nasze wady i zalety.

Na ile brakuje Tottiego?

- Totti jest czymś specjalnym dla Romy. Nie jest łatwo grać bez Tottiego. Gdy go nie ma, zespół gra inaczej, brakuje najmocniejszego gracza w drużynie. Tracimy bez niego poczucie bezpieczeństwa? Nie chcę tego mówić, jednak istnieje przyzwyczajenie, że jest zawsze na boisku: gdy go brakuje, brakuje punktu odniesienia. Wszystkie piłki przechodzą przez niego, gdy go nie ma, Roma gra inaczej. Jest ważnym graczem, mimo jego absencji, pokazaliśmy, że możemy grać dobrze, wygrywając również kilka spotkań.

Autor: abruzzii